



SPOTLIGHT

Magazyn HAND IN HAND 2023/24 · www.handinhand.at · info@handinhand.at



**NA TROPIE
TAJEMNICY**
20 lat Balashramu
STRONA 8

**Z KLINIKI DZIENNEJ
DO SZPITALA?**
10 lat Jagatpur HCHC
STRONA 18

„Ludzie myślą, że doczesny sukces i dobra materialne mogą przynieść im radość i szczęście. Widzimy na świecie, że dobrobyt materialny jest użyteczny, ale prawdziwe szczęście i błogość pozostają ukryte. Musimy doświadczyć ich poprzez wewnętrzną podróż i samorozwój.”

Paramahansa Prajnanananda *



Kiedy 17 lutego 2023 r., my członkowie HAND IN HAND dotarliśmy do Balashramu przed śniadaniem, przed nami ukazał się piękny, cichy i pusty kampus szkolny. Dopiero później dowiedzieliśmy się, że tego ranka odbyły się egzaminy końcowe i że przed dziećmi dwa tygodnie wakacji – cisza przed burzą. Dlatego też, kiedy dotarliśmy do Balashramu, było tam tylko kilka zaciekawionych młodych małp i ich nieco sceptycznych matek, które zwróciły na nas uwagę i mrużyły oczy w naszym kierunku. Poranne słońce skąpało szkolne boisko w jasnym świetle, a powietrze było wciąż przyjemnie świeże. Piękny poranek, który sprawiał, że cisza wydawała się jeszcze cichsza.

„Czy naprawdę uczy się tu teraz ponad 550 dzieci?”, zadawaliśmy sobie pytanie w związkuz tą zdumiewającą ciszą.

Szliśmy trochę niepewnie ścieżką do budynku przedszkola, gdy nagle drzwi się otworzyły i hałaśliwa gromadka 40 małych dziewcząt i chłopców przepchnęła się przez nie i energicznie ruszyła w stronę pobliskiego placu zabaw. Jak niespodziewanie poranna cisza ustąpiła miejsca tak żywemu i wesołemu zamieszaniu wywołanemu krzykami, śmiechem i wyścigami dzieci. Nawet wyposażenie placu zabaw, obwieszane teraz gromadką szczęśliwych dzieci, wydawało się nam radosne. To było takie wzruszające! To, co teraz nam się ukazało, równie zaskakujące jak wcześniej cisza, to były po prostu szczęśliwe dzieci.

I patrząc na rozpromienione twarze, przyszło nam do głów pytanie:

„Jaki jest sekret Balashramu?”



*) Paramahansa Prajnanananda (2022): Uśmiechaj się. Seria „Sztuka Życia i Dawania”. Książka 8. Prajnana Publication. Wiedeń.Vienna.

OD REDAKCJI



Drodzy Przyjaciele Hand in Hand!

Prawie 20 lat temu, 29 lipca 2004 roku, świętowaliśmy otwarcie Balashramu (s. 4). Od tamtej pory co roku odwiedzam dzieci. W pierwszym roku było ich 40, a w drugim już 80 małych przedszkolaków uśmiechających się do mnie z sal lekcyjnych; a latem 2006 roku rozpoczęła się nauka dla kolejnych 40 dzieci i od tego czasu trwa to nadal.

Dzieci dorastały, a wraz z nimi Balashram stawał się coraz większy: do przedszkola dodano szkołę, która następnie stała się kampusem. Aż w końcu dzieci z pierwszej kohorty śmiało ruszyły w świat, zdeterminowane by spełnić swoje marzenia. I 25 czerwca 2023 roku nadszedł ten moment: w Balashram odbyło się nasze pierwsze spotkanie z absolwentami szkoły (s. 14).

Co za wydarzenie! Uwierzcie mi: nie pozostało ani jedno suche oko. Nie mogę się doczekać pierwszych wesel i pierwszych wnuczków, które nas odwiedzą ... Balashram zawsze będzie domem tych dzieci. Do tej pory 922 małych dziewczynek i chłopców znalazło nowy dom w Balashramie – a wszystko dzięki Waszym darowiznom!

Podobnie jak Balashram, nasze Centrum Zdrowia w Jagatpur zaczynało od skromnych działań: dwóch lekarzy, którzy oferowali bezpłatną opiekę medyczną osobom pozbawionym środków do życia w garażu. Dziś stoimy przed imponującą kliniką, która została otwarta 15 lutego 2014 roku dzięki Waszym darowiznom. W lutym 2024 r. będzie obchodzić dziesiąte urodziny (s. 18).

Czas leci i nic nie jest takie samo. Tak jak Balashram ewoluuje wraz ze swoimi dziećmi, tak i klinika musi się rozwijać wraz z potrzebami swoich pacjentów (s. 21). Tylko jedna rzecz pozostaje niezmienną 20 lat po założeniu Balashramu i w ciągu dziesięciu lat od otwarcia HCHC w Jagatpur: „Jedna kropla może zrobić różnicę – każdy wkład może coś zmienić”. Teraz.

Z głębi naszych serc DZIĘKUJEMY!

Wasz Peter van Breukelen

SPIS TREŚCI

- 4 Od skrajnego ubóstwa do samodzielnego decydowania o życiu
- 6 Moja pierwsza wizyta w Balashramie
- 8 Na tropie tajemnicy – co czyni szkołę Balashram tak wyjątkową
- 11 Życie nie jest pustym marzeniem – jak układa się życie dzieci w Balashramie
- 14 Pierwsze Spotkanie Absolwentów
- 16 Ważna wizyta w Balashramie
- 18 Dziesięć lat HCHC Jagatpur

O WYDAWCY

Właściciel mediów i wydawca:

HAND IN HAND

Organizacja Pomocy Humanitarnej

A-1120 Wiedeń, Pohlgrasse 10/4/7

A-2523 Tattendorf, Pottendorferstr. 69

Telefon: +43 650 7026050

E-mail: info@handinhand.at

Strona internetowa:

www.handinhand.at

numer ZVR 622986022

Redakcja i zarząd: Peter van Breukelen,
Uschi Schmidtke, Kriemhild Leitner

Zespół Redakcyjny: Patrizia Brunelli,
Linda Hawkins, Christine Schweinöster,
Mette Koivusalo

Zdjęcia: archiwum prywatne

Układ i grafika: sisa/works

Druk: Hart Press

Częstotliwość publikacji: Raz w roku



OD SKRAJNEGO UBÓSTWA DO SAMODZIELNEGO DECYDOWANIA O WŁASNYM ŻYCIU



W lipcu 2004 roku do nowo otwartego Balashramu wprowadziły się pierwsze dzieci. Nauczycielka i garstka opiekunów o otwartych sercach, wielkim poczuciu odpowiedzialności i pełnej miłości chęci pomocy czekali na 22 dziewczynki i 18 chłopców naznaczonych trudami, jakie przeżyły. Po niszczycielskich powodziach w Orisie w 1999 r. miliony ludzi straciły wszystko, a dziesiątki tysięcy straciły życie.



„Oficjalnie zginęło ponad 10 000 osób, nieoficjalnie blisko 20 000”. Wspominając to, Paramahansa Prajnanaananda, założyciel szkoły z internatem Balashram, kontynuuje: „Tak wiele dzieci straciło rodziców. Bycie świadkiem cierpienia na taką skalę zadecydowało o podjęciu bardzo konkretnych i uporządkowanych działań, a nasi duchowi uczniowie z Zachodu pospieszyli do nas z pomocą”, – opisując początek PRAJNANA MISSION i HAND IN HAND.

Dzięki współpracy obu organizacji 29 lipca 2004 roku stało się możliwe uroczyste otwarcie Balashramu. Dzieci, które przybyły do nowo powstałej szkoły w 2004 roku, były ofiarami powodzi z 1999 roku i prawie wszystkie z nich były pól sierotami lub sierotami. Zanim dołączyły do Balashramu, wszystkie dzieci żyły w niewyobrażalnej biedzie.

Jednak jeszcze przed powodzią w 1999 r. skrajne ubóstwo było udziałem wielu dzieci w Orisie, jednym z najbiedniejszych stanów Indii – i trwa do dziś. W porównaniu do innych części Indii Orisa jest tylko nieznacznie zurbanizowana, stąd stosunkowo duża liczba ludzi utrzymuje się z rolnictwa i użytkowania lasów, szczególnie w przypadku ludzi żyjących w kulturach plemiennych. Ekstremalne warunki pogodowe, takie jak sztormy na szczególnie bezbronnym wybrzeżu Indii Wschodnich, ale także nie mniej katastrofalne przymusowe wywłaszczenia i przesiedlenia ze względów ekonomicznych, zmuszają ludzi do przenoszenia się do miast. Wpędzani są w biedę, która pozostawia głębokie blizny, zwłaszcza u dzieci.

Te dzieci nie znają nic innego jak życie w nędzy, w którym nigdy nie mają wystarczającej opieki. Ich rodzice, znajdujący się w trudnej sytuacji, muszą ciężko pracować, aby zapewnić rodzinie najpotrzebniejsze rzeczy. Praca dzieci to tylko jedna ze strasznych konsekwencji i często starsze dzieci muszą opiekować się młodszymi. Szkoła nie wchodzi w grę. Te dzieci praktycznie nie mają szans na uniknięcie nieszczęścia, w jakim się urodziły. To straszny cykl ubóstwa!

Na długo przed powodzią w 1999 r. Paramahansa Hariharananda, wybitny mnich z linii Giri w Indiach, miał pragnienie i wizję przerwania tego cyklu oraz zapewnienia bezpieczeństwa i edukacji uboższym dzieciom, których godność została głęboko naruszona. Wszędzie na świecie dzieci powinny mieć możliwość rozwoju na miarę swoich możliwości, talentów i marzeń, a tym samym mieć realną szansę na dobre życie.

Już jako młody mnich Paramahansa Hariharananda przyjmował do swojego aszramu osierocone dzieci żyjące na ulicach. Niczym boski ogrodnik przygotował w ten sposób grunt pod realizację większej wizji – założenia szkoły z internatem Balashram. Paramahansa Prajnanaananda, godny następcą swojego wielkiego nauczyciela, umożliwił urzeczywistnienie tego marzenia. Założona przez niego szkoła z internatem Hariharananda Balashram, dla najbiedniejszych dzieci z Orisy, stała się domem dla ponad 922 dziewcząt i chłopców. Jest obecnie powszechnie uznaną instytucją edukacyjną.

Od samego początku program nauczania Balashramu wykracza daleko poza program szkół publicznych. Równą wagę przywiązuje się do rozwoju umiejętności społecznych, emocjonalnych, szkolno-naukowych, praktycznych, artystycznych i sportowych. Kierownictwo szkoły kładzie szczególny nacisk na etyczną i moralną edukację uczniów.

Po swojej pierwszej wizycie w Balashramie wiosną 2023 roku, Martin Lion zapamiętał przede wszystkim jedno – szczęśliwe twarze dzieci.

„Wizyta w szkole Balashram była fantastycznym przeżyciem.

Imponujący i dobrze utrzymany budynek z kolorowymi roślinami i bawiącymi się małpami emanował pozytywnym autorytetem i życiem. A potem dzieci! Szczęśliwe dzieci!”



Martin Lion,
wspierający
HAND IN HAND
w Niemczech

„Po wizycie przyszło mi do głowy, że chciałbym zobaczyć taką szkołę i edukację dla naszych dzieci tutaj, w moim kraju. W kochającym i chronionym otoczeniu nauczyciele i dzieci współpracują na rzecz wspólnego celu: aby dzieci otrzymały solidną, wszechstronną edukację, która optymalnie przygotowuje je do późniejszego życia, daje radość z nauki i pomaga im się rozwijać.”

„Wszyscy dbają o to, aby dzieci miały wystarczająco dużo czasu na zabawę i życie towarzyskie, nauczyciele i uczniowie stanowili zespół, dzień był zorganizowany wspólnie, a joga i medytacja nie były zaniedbywane i w bardzo naturalny sposób wkomponowane w codzienne życie. Życzę każdemu dziecku na świecie takiej możliwości!”



MOJA PIERWSZA WIZYTA W BALASZRAMIE

Laurence Merchet-Thau

W drodze do Balashramu, jeszcze przed moją pierwszą wizytą w tym miejscu, miałam w głowie mnóstwo obrazów. Wyobraziłam sobie dzieci stojące w kręgu wokół naszego małego zespołu „z Zachodu”, przepelnione ciepłym uczuciem miłości. Miałam rację.

Kiedy tam dotarliśmy, piękna szkoła Balashram wydawała się małym rajem. Taka pełna kwiatów, taka jasna, spokojna i tak czysta. I to pomimo faktu, że kampus wraz z salami wykładowymi i domami mieszkalnymi jest ogromny. Ponad 550 dzieci! Mieszkają tam także nauczyciele i opiekunowie ze swoimi rodzinami.

Zostaliśmy bardzo ciepło przyjęci przez zastępcę dyrektora i cały personel! Zanim oprowadzono nas po szkole, dyrektor zaprosił nas na pyszne śniadanie. Moje serce nappełniło się myślą o wszystkich biednych, a jednak błogosławionych dzieciach, które niewątpliwie znajdują tu bezpieczeństwo i są tak dobrze traktowane.

Kiedy po obiedzie wróciliśmy do budynku szkoły, dzieci miały przerwę i radośnie i żywiołowo bawiły się na huśtawkach i karuzeli. Zaskoczyło mnie, że nasza obecność nie była dla nich niepokojąca ani onieśmielająca, po prostu wyglądały na bardzo szczęśliwe i cieszyły się, że nas widzą. Pokazałam dzieciom zdjęcia, które im zrobiłam, a one śmiały się i jeszcze chętniej pozowały do kolejnych zdjęć.

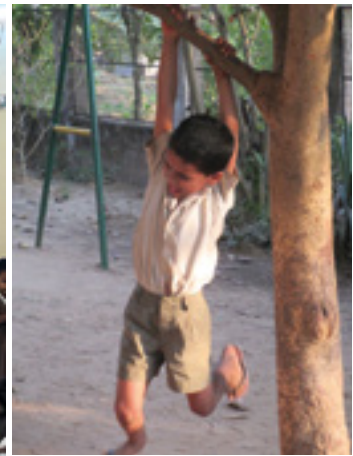
Z placu zabaw wycieczka udała się do klas.

Zostaliśmy przedstawieni, z jednej klasy do drugiej, uczniom i ich nauczycielom i zostaliśmy ciepło przyjęci przez wszystkich – od uroczych małych dzieci w wieku czterech i pięciu lat po, jednocześnie dumne i skromne, starsze dzieci, które, jak oszacowałam, miały około 17 lat.

Wszystkie te dzieci i młodzież wydawały mi się szczęśliwe, kochane i zrównoważone. Wydawało się, że czuli się ze sobą związani, bezpieczni i zadowoleni ze swojego towarzystwa. Wydawało mi się, że naprawdę lubili naukę. Nauczyciele zrobili na mnie bardzo profesjonalne wrażenie, byli pozytywnie nastawieni i przepelnieni wewnętrznym spokojem.

Wszystko to mnie uderzyło, ponieważ niezwykle jest poczucie takiej równowagi i harmonii w tak dużej szkole jak Balashram. Wiem, że w naszych szkołach dzieci na ogół są podekscytowane i zachowują się bardzo głośno, a nauczyciele muszą się wysilać, aby ich usłyszano.

Sal i korytarze w Balashram są bardzo proste, ale pięknie zaprojektowane i zawierają przesłania na temat jogi lub ahimsy ze zdjęciami Mahatmy Gandhiji i Paramahamsy Prajnananandy. Wydaje się, że wszystkie te prze-



słania przyczyniają się do stworzenia atmosfery pokoju, oddania i szacunku.

Na jednych z zajęć starsze dziewczynki uczyły się odisi, klasycznego tańca z Orisy, a my niespodziewanie otrzymaliśmy zaimprovizowany, piękny występ. W innej klasie grupa starszych chłopców ćwiczyła muzykę klasyczną i grę na tabli i oni również spontanicznie dali nam wspaniały występ. Następnie zabrano nas do sali, w której do dyspozycji uczniów było ponad 30 komputerów, oraz do pracowni fizycznej i chemicznej, które były bardzo dobrze wyposażone.

Później po południu odwiedziliśmy obory dla krów i widok tak dobrze traktowanych małych cieląt i setek krów był dla mnie nie do opisania piękny. Ze smutkiem pomyślałam o wszystkich przemysłowych gospodarstwach rolnych, w których nie przestają torturować zwierząt, aby wykorzystywać je daleko poza ich naturalnymi możliwościami. Z drugiej strony w Balashramie zwierzęta, które są tak otoczone miłością, przyczyniają się do spokoju, jaki emanuje na terenie kampusu.

Wszystko, co zobaczyłam w Balashramie, głęboko mnie



poruszyło. Cała praca wykonana w Balashram jest tak cenna i szczerą! Poczulałam się szczęśliwa, że mogę być świadkiem wspaniałej pracy, którą wykonują wszyscy w Balashramie – to dla mnie rzadka lekcja dobrego życia, przykład dla nas wszystkich.

NA TROPACH TAJEMNICY – CO CZYNI BALASHRAM TAK WYJĄTKOWYM?

HAND IN HAND w rozmowie z nauczycielami Balashramu

W dniu 17 lutego 2023 r. z inicjatywy HAND IN HAND odwiedziliśmy szkołę z internatem Hariharananda Balashram. Przede wszystkim spotkaliśmy tam same szczęśliwe dzieci. Raz za razem Balashram wydaje się cudem i zadajemy sobie pytanie: „Jak to możliwe, że wszystkie dzieci w Balashram, które miały tak bolesny start w życiu, teraz promieniają taką radością?”



Ambika Mohanty z dwójką swoich uczniów

Aby się tego dowiedzieć, udaliśmy się na spotkanie z dyrekcją szkoły i nauczycielami. Rozmawiając z nimi, szybko stało się jasne, że wszystkim, którzy mieszkają i pracują na terenie kampusu, chodzi przede wszystkim o jedno: dobro ich podopiecznych.

Wzruszające jest to, jak wrażliwie reagują na każde dziecko. *„Szczęśliwe dzieci są także podstawą pokojowego i odpowiedzialnego współistnienia na tym świecie”* – powiedział dr Malaya Nanda, który był dyrektorem szkoły od kwietnia 2017 r. do marca 2023 r. Cicho i z wielką życzliwością prowadził nas z jednej klasy do następnej i podkreślił, że „szczęście” było najwyższym priorytetem w Balashramie, przewyższającym wszystkie cele edukacyjne. Dla niego szczęście i radość to po prostu podstawowe warunki udanego procesu uczenia się i nauczania we współpracy pomiędzy uczniami i nauczycielami.

Z uwagą wysłuchaliśmy dr Malaya Nandy (któremu niedawno powierzono nowe zadania w sektorze szkolnictwa wyższego). Mieliśmy jednak wątpliwości, czy ten wysoki standard da się pogodzić z zasadami działania szkół publicznych. W końcu studenci Balashramu muszą również dostosować się do zewnętrznych wytycznych. Jako szkoła posiadająca certyfikat CBSE, jest ona zobowiązana do przestrzegania określonego programu nauczania. Wszystkie egzaminy końcowe przeprowadzane są przez zewnętrzną komisję CBSE, a nie przez samych nauczycieli Balashramu. Ci ostatni mogą jedynie dołożyć wszelkich starań, aby odpowiednio przygotować dzieci i młodzież do egzaminów.

„Jak zapewnić, że „szczęście” będzie wspólnym wątkiem w programie nauczania?

I jak można nie tylko sformułować szczęście jako cel wychowawczy, ale faktycznie go zrealizować?”

O to zapytaliśmy nauczycieli, którzy zebrali się, aby z nami porozmawiać. Ambika Mohanty jest nauczycielką w Balashram od 2013 roku i uczy języków oraz sportu. Ona jako pierwsza odpowiedziała:

„Zawsze zadajemy sobie pytanie, jak się czują dzieci; czy czują się jak w domu, czy jesteśmy dla nich po prostu zwykłymi dorosłymi? Te dzieci nie mają nikogo, kto je kocha i kto się o nie troszczy.

Nie jesteśmy tylko ich nauczycielami, jesteśmy ich rodziną i jesteśmy dla nich jak rodzice.

Dzieci zwracają się do nas nie tylko ze sprawami szkolnymi, ale także ze swoimi osobistymi radościami i problemami i to jest w porządku.”

Wicedyrektor Vibhuti Daund zgodził się z nauczycielką i ponownie podkreślił znaczenie zaufania dzieci do kadry nauczycielskiej:

„Staramy się z nimi współodczuwać i zrozumieć ich indywidualne, osobiste potrzeby.

Staramy się zabezpieczyć ich przyszłość, prawdziwie rozpoznając możliwości, mocne strony i zainteresowania każdego dziecka indywidualnie i odpowiednio je wspierając. Dajemy dzieciom wiele zachęty i zazwyczaj spędzamy z nimi dużo czasu”.



Kadra nauczycielska Balashram z wicedyrektorem Vibhuti Daundem .

Następnie nauczyciele wyjaśnili, że w zależności od ich kwalifikacji i umiejętności, kierownictwo szkoły powierza im odpowiedzialność za określoną część programu nauczania.



„Uczę wychowania fizycznego i języków”

– Ambika Mohanty podaje konkretny przykład i wyjaśnia:

„Myślę o tym, jak uczyć dzieci języka, na przykład najmłodszych. Kiedy dzieci po raz pierwszy dołączają do nas w Balashramie, zwykle mówią regionalnym dialektem, który nie jest dobrze rozumiany ani przez inne dzieci, ani przez nas.

Dlatego bardzo ważne jest, aby wszystkie dzieci od samego początku uczyły się orii (lokalnego języka). Dbamy też o to, aby już w przedszkolu miały kontakt z językiem angielskim, bo w Balashramie językiem wykładowym jest angielski.

Oznacza to, że dzieci muszą się wiele nauczyć, a my musimy dopilnować, aby zwłaszcza na początku traktowały naukę jako zabawę”.

Tu włącza się Jayashree Routray, która uczy chemii w Balashram od 2017 roku:

„W klasach wyższych radość z nauki ma inny wymiar. Uważamy, że jest to między innymi nauka i zrozumienie poprzez doświadczenie, które szczególnie ćwiczy się na lekcjach chemii. Zaczynamy od wprowadzenia uczniów w teorię, która niekoniecznie jest dla nich zabawą. Nikt nie widzi elektronów i neutronów, to wszystko jest bardzo abstrakcyjne. Ale w naszych dobrze wyposażonych laboratoriach możemy pokazać dziewczętom i chłopcom, jak zachodzą reakcje chemiczne. A kiedy widzą, że to, czego nauczyli się w teorii, dzieje się naprawdę, budzi to w nich radość, ale i dumę, co dodaje im pewności siebie.”

W miarę kontynuowania rozmowy stawało się coraz wyraźniejsze, że w Balashramie skupiono się na rozwijaniu indywidualnych umiejętności każdego dziecka, tak aby każde mogło znaleźć swoje własne, szczególne miejsce w świecie i spełnić swoje osobiste marzenie o życiu. Uczniom oferowana jest bogata oferta zajęć pozalekcyjnych (poza programem nauczania), wspierających procesy samorozwoju.



Jayashree Routray – od 2017 roku uczy chemii w Balashram.



Kolegium nauczycielskie poinformowało o swoich wysiłkach, aby zapewnić absolwentom po 10-tej i 12-tej klasie odpowiednie programy opracowywane we współpracy z partnerami korporacyjnymi. Oferowałyby one szkolenie zawodowe lub pracę na poziomie podstawowym dla osób wyróżniających się w określonej dziedzinie. Organizowane są także pogadanki zawodowe i doskonalenie umiejętności, podczas których do Balashramu zapraszani są profesjonalści z różnych branż, aby uczyć dzieci i młodzież praktycznych umiejętności, takich jak szycie, naprawa rowerów czy komputerów, strzyżenie włosów, gotowanie i prace w ogrodzie. Dowiadujemy się, że poszerzany jest także program nauczania w szkole średniej, a uczniowie szczególnie lubią zajęcia dodatkowe w czasie wolnym – od muzyki i tańca po sport i harcerstwo.

Podkreślono, że praktyczny i kreatywny aspekt nauczania i uczenia się to główne różnice w porównaniu z innymi szkołami. W celu zapewnienia odpowiedniej jakości nauczania szkoła stale rozwija tę koncepcję. „Wszyscy nauczyciele uczestniczą w 75 godzinach doskonalenia zawodowego rocznie” – wyjaśnił wicedyrektor Vibhuti Daund. Było dla nas jasne, że nauczyciele również są w ciągłym procesie uczenia się, szczególnie w przypadku każdej nowej grupy dzieci/młodzieży, za którą biorą odpowiedzialność. Wychowawcy zwrócili uwagę, że mimo wszystko, nawet w Balashramie nie dało się uniknąć pewnej „presji uczenia się”. Dla niektórych nauka w szkole jest trudniejsza niż dla innych. Ale najważniejszym czynnikiem jest: „Zawsze jesteśmy z nimi; zawsze możemy pomóc. I myślę, że to jest klucz” – powiedział jeden z nauczycieli.

Dlatego uważamy, że osobista uwaga i indywidualne wsparcie są niezbędne dla szczęścia dzieci.



Indywidualna uwaga i indywidualne wsparcie mają w Balashram kluczowe znaczenie

„Zwłaszcza na początku bardzo ważna jest osobista, indywidualna opieka. Musimy dużo rozmawiać z dziećmi i okazywać im dużo cierpliwości” – podkreślił wicedyrektor.

Dzieci wymagają dużo uwagi zdaniem pedagoga, który stwierdził: *„W Przedszkolu na jednego opiekuna przypada obecnie 15 dzieci. Jesteśmy na wsi i nie zawsze łatwo jest znaleźć dobrze wyszkoloną kadrę. Z pomocą przychodzi część naszych byłych uczniów, którzy obecnie studiują na pobliskich uczelniach”.* Wszyscy obecni chętnie potwierdzali, że Balashram to „jedna wielka rodzina”.

Słuchając dalszych wyjaśnień nauczycieli, mogliśmy poczuć tę troskliwą atmosferę, która pozwala dzieciom i młodzieży tak spokojnie dorastać w Balashramie. Wszyscy mieli niezwykle trudny start w życiu, ale teraz znajdują wsparcie i bezpieczeństwo w Balashramie. Niezależnie od tego, czy dziecko uczy się łatwo, czy ma trudności, jest bardziej praktyczne czy intelektualne, wykazuje bardziej sportowe lub artystyczne zainteresowania – od samego początku zachęcamy wszystkich, aby mocno wierzyli, że uda mu się osiągnąć ich cele. *„Zrealizuj swoje marzenie” – to motto szkoły.*

„Jesteśmy tu dla ciebie i pomożemy ci” – to wiadomość od nauczycieli.

»ŻYCIE NIE JEST PUSTYM MARZENIEM«*

JAK UKŁADA SIĘ ŻYCIE DZIECI Z BALASHRAMU

* Paramahansa Hariharananda, jego marzenie o Balashramie stało się rzeczywistością.



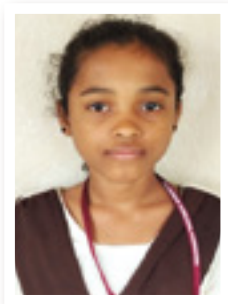
BAISHNAVI dołączyła do Balashramu w roku akademickim 2022/23 i ma sześć lat. Pochodzi z dystryktu Kalahandi i ma dwie siostry. Jej rodzice żyją w wielkiej biedzie, a ojciec ciężko pracuje, aby zapewnić rodzinie realizację podstawowych potrzeb.

Baishnavi uwielbia śpiewać i tworzy własne piosenki. Uwielbia bawić się na świeżym powietrzu z przyjaciółmi i często przejmuje rolę przywódcy, ale robi to z radością i chęcią niesienia pomocy. Baishnavi uczy się bardzo łatwo i już dobrze pisze. Jej pragnieniem jest zostać inżynierem.



NILAKANTHA urodził się w dystrykcie Gajapathi i w czerwcu obchodził swoje ósme urodziny. Jego ojciec jest rolnikiem, a jego matka zmarła wkrótce po urodzeniu Nilakanthy. Ma trzech braci i dwie siostry. Przez pewien czas żył z ojcem i macochą w bardzo trudnych warunkach, w skrajnej biedzie.

Nilakantha jest niezwykle bystry i bardzo aktywny. Ma doskonałe oceny, czujny, otwarty umysł oraz pełną ciekawości postawę i ducha. Marzy o zostaniu naukowcem i odkrywaniu sposobów na uczynienie życia ludzi łatwiejszym i piękniejszym. Chce znaleźć lekarstwo na raka, ponieważ widział, jak wiele osób umiera na tę chorobę.



KHIRAMANI urodziła się w dystrykcie Gajapathi i w lipcu ubiegłego roku skończyła 13 lat. Ojciec Khiramani zmarł wcześniej. Jej matka, która pracuje na fermie drobiu, opiekowała się swoim jedynym dzieckiem tak długo, jak tylko mogła. Musiała w końcu poprosić o przyjęcie Khiramani do Balashramu, gdy zobaczyła, że nie jest w stanie zapewnić swojej córce wykształcenia.

Khiramani wykazuje wielki talent sportowy, a gdy dorośnie, chciałaby zostać zawodniczką Kho-Kho. Lubi być aktywna i sprawna. Jej marzeniem jest zostać profesjonalną sportsmenką, która będzie mogła inspirować inne kobiety oraz brać udział w rozgrywkach krajowych i międzynarodowych. Dla niej odniesienie sukcesu oznaczałoby także możliwość zapewnienia matce lepszego życia – i to jest dla niej szczególną motywacją.



SONALI KHUNITA ma 15 lat i uczęszcza do dziewiątej klasy. Mieszka w Balashamie od dziesięciu lat, a kiedy tu przybyła dopiero skończyła cztery lata.

Dobrze pamięta, jak została wybrana do Balashramu przez komisję PRAJNANA MISSION, ponieważ jej rodzina znajdowała się w tak trudnej sytuacji. Jej ojciec chorował i zmarł, gdy Sonali poszła do pierwszej klasy.

Sonali jest przekonana, że gdyby dziesięć lat temu nie dostała szansy dołączenia do Balashramu, obecnie nie radziłaby sobie dobrze.

„Na początku dużo płakałam i czułam się samotna. Ale doświadczyłam tak wiele miłości – kocham wszystkich moich nauczycieli, a oni kochają mnie; Czuję to”,

– mówi z życzliwym wyrazem twarzy, który nie pozostawia wątpliwości co do prawdziwości jej słów. Jej oczy zaczynają błyszczeć, gdy mówi o swoich przyjaciółach: „Są dla mnie bardzo dobrzy i bardzo sobie pomagamy, zawsze są przy mnie. Jestem naprawdę szczęśliwa i mam naprawdę dobre grono przyjaciół” – mówi z wdzięcznością i kontynuuje:

„Kiedy myślę o tym, co by się stało, gdybym tu nie przybyła, jest mi źle. Poszłabym do szkoły publicznej, jak moje dwie siostry, ale nie dostałabym całej edukacji etycznej niezbędnej do mojego życia i zostania dobrym człowiekiem. W szkole publicznej też nie nauczyłabym się tańczyć i nie byłabym w stanie grać we wszystkie gry na wf. Jest tu tak wiele różnych rzeczy do zaoferowania. Nie mogłabym tego wszystkiego dostać w mojej wiosce.“

Sonali łatwo radzi sobie w szkole, jest bardzo dobrą uczennicą, a najbardziej lubi przedmioty ścisłe. Chciałaby studiować na uniwersytecie, a jej marzeniem na przyszłość jest zostać dobrym lekarzem.

„Ponieważ czuję, jak duże są problemy w mojej wiosce, ponieważ ludzie nie mają dobrej opieki medycznej i czasami z tego powodu umierają – co jest bardzo smutne. W nagłym przypadku nie można szybko zawieźć pacjenta do szpitala, ponieważ jest on zbyt daleko”.

MÓWI: „W wiosce nastąpiła poprawa. Zaopatrzenie w wodę jest dobre i coraz więcej mieszkańców wsi może zbudować sobie porządną dom. Bardzo się cieszę, kiedy to widzę, i pewnego dnia chcę w większym stopniu przyczynić się do rozwoju mojej wioski”.



ANKITA ADAK miała cztery lata, kiedy przybyła do Balashramu.

Pierwsze cztery lata jej życia były wyjątkowo trudne.

Miała zaledwie rok, gdy zmarł jej ojciec. Aby wyżywić rodzinę, matka próbowała znaleźć pracę na pobliskiej budowie. Ankita pamięta, jak jej mama często płakała, bo nie miała pieniędzy, żeby posłać córkę do szkoły. Ale potem Ankita przybyła do Balashramu i „z chwili na chwilę już nie było takie samo”, mówi i rozwija:

„Tylko dzięki Balashramowi moje życie cudownie się zmieniło. Potrzebujące, brudne i żyjące w złych warunkach dziecko nagle stało się zdrowym i wykształconym dzieckiem ze świetlaną przyszłością”.

Ankita ma teraz 17 lat i uczęszcza do dziesiątej klasy. Angażuje się w wiele zajęć pozalekcyjnych w Balashramie, w tym śpiew, krawiectwo a także muzykę, taniec i grę na tabli (tradycyjny indyjski instrument z dwoma bębnami, na którym gra się siedząc na podłodze). A w sporcie Ankita czasami osiąga znakomite wyniki. Jest dumną zdobywczynią nagrody sportowej. Jednak jej największą pasją jest taniec i pragnie, aby jej życie zawsze było wypełnione tańcem.

Zawodowo jednak Ankita planuje karierę jako profesor chemii. Kiedy jej marzenia stopniowo stają się rzeczywistością, często myśli o tym, że w pewnym momencie będzie mogła pomóc innym dzieciom w realizacji ich marzeń.

„Teraz mam 17 lat i studiuje nauki ścisłe w +2, aby spełnić swoje marzenie o zostaniu profesorem chemii. I podobnie jak to się dzieje w Balashramie, pewnego dnia chcę móc służyć dzieciom, aby mogły otrzymać dobre wykształcenie, niezależnie od kasty czy płci”.



PIERWSZE SPOTKANIE ABSOLWENTÓW

List od Swamiego Shuddanandy Giri

Drodzy przyjaciele!

25 czerwca 2023 roku w naszej szkole Hariharananda Balashram odbył się wspaniały program. Nasze pierwsze spotkanie absolwentów Balashramu odbyło się w Audytorium Sadhana Sadan.

Hariharananda Balashram to szkoła z internatem CBSE dla sierot, półsierot i ubogich dzieci pozbawionych środków do życia. Dzieci rozpoczynają naukę w szkole w wieku pomiędzy cztery a pięć lat i pozostają z nami przez 14 lat lub do czasu zdania egzaminów końcowych. Następnie pomagamy im w wejściu na rynek pracy lub w dalszych studiach (projekt Chrysalis).

Szkoła z internatem Balashram powstała w 2004 roku. Od tego czasu wielu uczniów ukończyło szkołę i opuściło tę instytucję. Niektórzy kontynuują naukę na uniwersytecie; inni już pracują.

Pod przewodnictwem dyrektora Biny Dash i niewątpliwie z błogosławieństwem Bożym zorganizowaliśmy pierwszy zjazd absolwentów. W całonocnym programie wzięło udział około 120 byłych uczniów. Program moderował wicedyrektor Vibhuti Daund.

Pierwsza grupa dzieci, która przyjechała do Balashramu latem 2004 roku, była nam najdroższa. Spędziliśmy dużo czasu z pierwszymi 40 małymi dziewczynkami i chłopcami. Siedzieli nam na kolanach i bawili się z nami, tworząc wyjątkową więź. Teraz, kiedy ich widzimy, wszystkich dorosłych i bardzo dojrzałych, płyną łzy. Po piosence powitalnej (Hej puja atithi e shubha lagane) zaśpiewanej przez uczniów Balashramu program rozpoczął się przemówieniem powitalnym wygłoszonym przez dyrektora. Następnie pani Aradhana, nauczycielka z najdłuższym stażem, wygłosiła bardzo wzruszające przemówienie, w którym opisała, jak bardzo tęskniła za dziećmi. Swami Jyotirmayananda, dyrektor Sharada Chhatrava, internatu dziewcząt, w swoim



Bismruti Nayak wygłasza wzruszające przemówienie na pierwszym spotkaniu absolwentów; w wieku czterech lat była jednym z pierwszych dzieci, które dołączyły do Balashram.

przemówieniu wspominała dawniejsze czasy i opowiedziała, jak to wszystko się zaczęło.

Byli uczniowie podzielili się z nami swoimi doświadczeniami. Mówili w tak wzruszający i pełen emocji sposób, że słuchając ich, mieliśmy łzy w oczach. Opowiedzieli nam, jak przeżywają i odczuwają różnicę między swoim nowym życiem w świecie a tym, które mieli w Balashramie. Megha, Saras, Bismrito, Pavitra i Divya mówili trochę dłużej, podczas gdy inni powiedzieli tylko kilka słów. Ale wszyscy głęboko nas poruszyli.

Paramahansa Prajnanandaji Maharaj przemawiał do dzieci prosto z serca. Cytując Gandhari, kiedy zwracała się do Pana Kryszny (twameva mata cha pita twameva...), Paramahamsaji powiedział, że dzieci były dla niego wszystkim.

Poniżej przedstawiamy kilka uduchowionych słów miłości z jego przemówienia:



Założyciel szkoły, Paramahansa Prajnanananda, z jednym z pierwszych dzieci, które znalazły nowy dom w Balashram.

1. W 2002 roku Balashram był marzeniem.
2. Wszyscy jesteście moim marzeniem.
3. Nigdy nie zapominaj o swoim charakterze (चरित्र), ideale (आदर्श), swojej wdzięczności (कृतज्ञता) i miłości do kraju (देश भक्ती).
4. Wracajcie do swoich wiosek, w których się urodziliście. Kochaj swoją wioskę i jej mieszkańców.
5. Czy udało ci się utrzymać zwyczaje z Balashramu? Wczesne wstawanie, modlitwę, medytację itp.?
6. Kontroluj to co jesz.
7. Nie ma potrzeby jedzenia niewegetariańskiego. To psuje umysł i życie.
8. Otrzymałeś wszechstronne wychowanie, zawsze o tym pamiętaj i stosuj to czego się nauczyłeś w swoim codziennym życiu.
9. To nie jest edukacja, o której można zapomnieć i której można nie praktykować.
10. Ogranicz do minimum sól, olej i cukier (SOS) w swoim jedzeniu.
11. Gurudewa mówił: पुत्रात् शशियात् पराजय, co oznacza, że dzieci powinny przewyższać swoich rodziców, a uczniowie powinni przewyższać swoich nauczycieli.
12. Zawsze odnoś sukcesy.
13. Podążaj za tym, czego się nauczyłeś. Twoje sumienie cię poprowadzi.
14. Jeśli znasz coś dobrego, praktykuj to i żyj tym.
15. Pracuj ciężko; zaufaj sobie i Bogu.



W ciągu 20 lat Balashram rozrósł się do imponującego kampusu. Do tej pory swój dom znalazło tam 922 dzieci, 244 wyjechało już w świat, a 121 przybyło na pierwszy zjazd absolwentów.



WAŻNA WIZYTA W BALASHRAM

STRESZCZENIE PRZEMÓWIENIA WYGŁOSZONEGO PRZEZ GUBERNATORA ORISY

Autor: Prashanth Vasudevan

W dniu 8 grudnia 2022 r. Balashram odwiedził szanowny gubernator stanu Orisa, prof. Ganesh Lal. Było to szczególne wyróżnienie dla całego personelu Balashramu, a zwłaszcza dla dzieci i uczniów. Niezwykle jest, aby osobistość tej rangi odwiedzała szkołę, a tym bardziej, aby taka osoba pozostała w niej dłużej niż zwykle przydzielane 45 minut.

Wszyscy w Balashram byli przepełnieni dumą.

Gubernator wygłosił bardzo miłe przemówienie, które nazwał rozmową z uczniami. Zachęcał ich do doskonalenia się i dążenia do sukcesu, zarówno pod względem wartości ludzkich, jak i akademickich.



Gubernator rozpoczął swoje wystąpienie od kilku pytań do uczniów:

Co to jest Harihar?

To stan bez ego. Jest to poczucie jedności z całym stworzeniem.

Co to jest Ananda?

To jest trudne do opisanego słowami. Żadne słowa nie są wystarczające, aby opisać Anandę. Dzieje się tak, gdy każdy nerw i komórka tańczy w ekstazy radości.

To jest miłość. To jest spokój. To jest życie.

Ananda to tajemnicze słowo.

Co to jest Bał?

Bał w sanskrycie oznacza dziecko, więc jakie jest znaczenie dziecka?

Uśmiech dziecka to uśmiechnięta czułość wewnętrznej boskości. Błysł w oczach dziecka jest błyskiem w oczach Pana Wszechświata. Dziecko ma niezmierną zdolność do zrobienia wszystkiego. Dziecko może zmienić całą historię ludzkości. W rzeczywistości całe stworzenie jest przejawem Boga. Dziecko reprezentuje piękno tak wielkiego bóstwa.

Czym jest Aśrama?

To jest nadzieja. To jest boskość. To świeży oddech.

Czym jest Bharata?

BBharata to starożytna nazwa Indii.

Wszyscy jesteście Bharatą, dorastającymi i bystrymi dziećmi, które są najpiękniejszym przejawem boskości. Reprezentujecie przyszłość, rozwój i ewolucję.

Wszyscy macie wielkie szczęście, że znaleźliście się w tym miejscu. Wszyscy jesteście niewinni i boscy. Jesteś kroplami rosy na liściach w porannym słońcu, odbijającymi kolory tęczy. Chciałbym, żeby cały świat był jak dzieci. Naprawdę chciałbym, aby wszyscy wpływowi ludzie na świecie, zarówno w polityce, jak i w biznesie, byli jak dzieci, a świat stałby się lepszym miejscem. Wojny by się skończyły. Zapanowałby pokój.



Uczenice Balashramu podczas występu tanecznego na cześć wizyty prof. Ganesha Lala, gubernatora stanu Orisa.

DZIESIĘĆ LAT CHARYTATYWNEGO CENTRUM ZDROWIA HARIHARANANDY (HCHC) W JAGATPUR

**Serdeczne DZIĘKUJEMY, drodzy przyjaciele
wspierający HAND IN HAND!**

Tak wiele osiągnięto od czasu obchodów inauguracji HCHC w Jagatpur dziesięć lat temu. Miniona dekada była niewątpliwie historią wielkiego sukcesu, szczególnie jeśli chodzi o pomoc i wolontariat. Obecnie 43 lekarzy świadczy bezpłatnie usługi z zakresu medycyny ogólnej i specjalistycznej. Razem z 13 innymi pracownikami opiekują się codziennie od 200 do 300 chorymi, których w przeciwnym razie nie byłoby stać na leczenie. Dlatego idea HCHC opiera się szczególnie na koncepcji „dobroczynności i altruizmu” i musimy Wam za to z całego serca podziękować. WY, liczni zwolennicy HAND IN HAND, sprawiliście, że dziesięć lat Jagatpur HCHC stało się możliwe!

Wszystko zaczęło się w garażu

W 1999 roku małe charytatywne centrum zdrowia Hariharanandy (HCHC) w Cuttack zaczęło zapewniać opiekę pacjentom. W 2014 roku ta era dobiegła końca, a nowy rozdział rozpoczął się zaledwie kilometr dalej: pierwsi pacjenci wypełnili nową Klinikę Dzienną HCHC w Jagatpur w dniu jej otwarcia, czyli 14 lutego. Klinika – trzykondygnacyjny budynek – została zaplanowana z dużym wyprzedzeniem, a następnie wybudowana w rekordowym czasie, zaraz po zebraniu potrzebnych środków. Zaledwie 15 miesięcy po ceremonii wmurowania kamienia węgielnego ponad 800 osób świętowało otwarcie nowego Centrum Zdrowia jako „daru Bożego dla najbiedniejszych z biednych”. Wśród gości znalazły się duchowe i szanowane osobistości Orisy ze środowisk politycznych, akademickich i medycznych.



Zdjęcia wykonane podczas ceremonii otwarcia Kliniki Diennej HCHC w Jagatpur w dniu 14 lutego 2014 r.



Bez pomocy wolontariuszy i osób wspierających nic by się nie udało

Wkrótce około 13 emerytowanych lekarzy różnych specjalności było gotowych zaoferować swoje usługi bezpłatnie ośrodkowi HCHC w Jagatpur. Dwie inne osoby, które nie były jeszcze na emeryturze, ale oferowały opiekę specjalistyczną, otrzymały skromne wynagrodzenie. To dzięki im wszystkim oraz Wam, drogim darczyńcom i sympatykom HAND IN HAND, mały gabinet zabiegowy w Cuttack mógł stać się tym, czym jest dziś pierwsze Centrum Zdrowia PRAJNANA MISSION, lokalnej organizacji partnerskiej HAND IN HAND : powszechnie szanowaną charytatywną przychodnią dzienną z potencjałem przekształcenia się w szpital.



Wasze datki, drodzy zwolennicy HAND IN HAND i 15 specjalistów w dziedzinie medycyny, którzy świadczyli swoje usługi, umożliwiły otwarcie Charytatywnego Centrum Zdrowia Hariharananda w Jagatpur w 2014 roku. Powyższe zdjęcia przedstawiają sceny z Centrum Zdrowia. Wolontariuszami pracującymi tam w 2014 roku są/byli: dr Bhanja Kishore Sarangi (prześwietlenia), dr Bhagabat Bal (chirurgia), dr Ramesh Routray (chirurgia), dr P. K. Bhuyan (medycyna ogólna i wewnętrzna), dr. Shishir Behera (stomatologia), dr Purna Chandra Mohapatra (stomatologia), dr Arakhit Prusty (laryngologia), dr Debabrata Sahaney (okulistyka), dr Santibala (pediatria), Arakhit Prusty (laryngologia), dr Debabrata Sahaney (okulistyka) , dr Santibala (pediatria), dr Durga Charan Jena (dermatologia), dr Jagdev (medycyna ogólna i wewnętrzna), dr D N Sarangi (medycyna ogólna i wewnętrzna), dr Ratnakar Panda (medycyna ogólna i wewnętrzna), dr Sanjiv Satpathy.

POMAGANIE MOŻE BYĆ BARDZO ZARAŻLIWE – I TO JEST SEKRET SUKCESU



Paramahansa Prajnanananda, założyciel PRAJNANA MISSION, na otwarciu nowej kliniki.

Indie są krajem głęboko uduchowionym i szacunek mieszkańców Orisy dla Paramahamsy Hariharanandy oraz jego następcy Paramahamsy Prajnananandy, który jest założycielem PRAJNANA MISSION, jest ogromny.

Ich miłość i współczucie są dosłownie „zaraźliwe”. Motywuje to wielu do wolontariatu w Jagatpur HCHC.

*„Dopiero tam naprawdę zaczęliśmy rozumieć,
co to znaczy służyć ludzkości”*

– wspomina członek zarządu HAND IN HAND.

Lekarze pracujący dla PRAJNANA MISSION są tak samo wdzięczni, jak ich pacjenci za

*„ogromne wysiłki, jakie podejmuje PRAJNANA MISSION,
aby pomóc potrzebującym i biednym ludziom, dając nam jednocześnie
możliwość skutecznego służenia innym”*

– dr Bhagabat Bal podsumowuje postawę wolontariuszy.

HAND IN HAND EUROPE Z WIZYTĄ W KLINICE W LUTYM 2023 – RAPORT Z WIZYTY

Kiedy w lutym my, przedstawiciele HAND IN HAND z Austrii, Niemiec, Francji, Holandii i Szwajcarii odwiedziliśmy HCHC Jagatpur, kierownik kliniki, dr Rashmi Ranjan Mishra (na zdjęciu drugi od prawej), już na nas czekał przy wejściu. Dr Rashmi Ranjan Mishra pracuje jako lekarz w PRAJNANA MISSION od ponad 22 lat. Był już przedstawicielem pierwszego HCHC w Cuttack. Na pytanie, jaka jest dokładnie jego dzisiejsza funkcja w klinice, lekarz odpowiedział ze szczerą skromnością i zaraźliwym uśmiechem:

„Ja tylko służę.”

Liczne osoby czekające w recepcji przy głównym wejściu, które z ciekawością przyglądały się nam odwiedzającym, po chwili zaczęły zadawać nam pytania. Większość z nich trzymała w ręku kartkę papieru i dowiedzieliśmy się, że czekają na wyniki prześwietlenia rentgenowskiego lub badania krwi.

To było niesamowite zobaczyć, co można było pozyskać dzięki darowiznom na rzecz HAND IN HAND od 2014 roku.

Na przykład ważny sprzęt analityczny, który może zmierzyć do 300 parametrów w ciągu 10–20 minut, a także sprzęt i oprogramowanie do dokumentowania historii chorób. Wiosną 2020 roku uruchomiono także długo oczekiwany serwis radiologiczny.



Członkowie HAND IN HAND z Austrii, Francji, Holandii i Szwajcarii z dyrektorem Jagatpur HCHC w strefie wejściowej.

Dr Rashmi Ranjan Mishra wyjaśnił, że rozpoczęli prace od półautomatycznego urządzenia do analizy w 2014 r. Później, ze względu na duże zapotrzebowanie w dziedzinie patologii, 10 sierpnia 2019 r. zakupiono w pełni automatyczne urządzenie do analizy biochemicznej, urządzenie do analizy Na/K i urządzenia do analizy krzepnięcia. W dniu 14 lutego 2020 roku zainstalowano

aparat rentgenowski 300 mA wraz z aparatem Fujitsu CR. Kluczowe znaczenie dla diagnostyki ma fakt, że w HCHC można teraz wykonywać także badania RTG i badania krwi. Dla wielu osób, które często przychodzą pieszo i z odległych rejonów Orisy, ta usługa jest tym, co umożliwia dogłębne leczenie – również dlatego, że wszystko jest bezpłatne dla potrzebujących.



Wiele osób czeka tutaj na wyniki badań RTG czy badań krwi. Na szczęście jedno i drugie jest możliwe tutaj, na miejscu, już od kilku lat.



Ta kobieta również musiała przebyć długą drogę, aby znaleźć leczenie w Jagatpur HCHC.

DALSZE CELE: ROZBUDOWA ZAKŁADÓW PATOLOGII I FIZJOTERAPII



Manas Ranjan Nayak, technik laboratoryjny

Gdy tylko pojawią się niezbędne zasoby finansowe i ludzkie, opracowane już plany dalszego rozwoju patologii i diagnostyki zostaną zrealizowane. Kierownictwo kliniki ma nadzieję, że w najbliższej przyszłości możliwe będą także badania immunologiczne. Koszt urządzenia do tego rodzaju analizy wynosi około 17 000 euro.

Dlatego potrzebne jest większe pomieszczenie na laboratorium, które powinno znajdować się na tym samym piętrze, co wszystkie inne działy związane z pracą laboratorium.

Nie bez powodu:

„W tej chwili, gdy lekarze wysyłają ludzi na badanie, muszą oni zejść na dół, aby zdobyć niezbędne dokumenty, a następnie wrócić na górę, aby pobrać krew i tak dalej. To przemieszczanie się lekarzy i pacjentów oznacza, że klatka schodowa jest niemal stale pełna ludzi.

Dlatego zdecydowaliśmy się przenieść laboratorium na parter, gdzie obecnie znajduje się dział fizjoterapii” ,

– opisał obecną sytuację Swami Achalananda, dyrektor zarządzający PRAJNANA MISSION.



Rojalin Das i Swadhin Kumar Jena, technicy laboratoryjni



Jedyny obecnie fizjoterapeuta, Janmajaya Behera, osiąga granice swoich możliwości. W planach jest rozbudowa oddziału fizjoterapii pod względem powierzchni i personelu.

OD KLINIKI DZIENNEJ DO SZPITALA – TA WIZJA MA STAĆ SIĘ RZECZYWISTOŚCIĄ



Dr Baghat Bal w jednym z mobilnych ośrodków zdrowia, które również oferuje PRAJNANA MISSION.

Oddział fizjoterapii również osiąga granice swoich możliwości i trzeba go przenieść do większego lokalu. Z biegiem czasu ugruntował on swoją pozycję jako alternatywa dla farmakoterapii bólu, a coraz częściej oferowane są również zabiegi profilaktyczne – w myśl zasady: lepiej zapobiegać niż leczyć.

„Ważne jest, aby ludzie wiedzieli, jak lepiej dbać o zdrowie, aby móc pracować i w ten sposób zapewnić utrzymanie swoim rodzinom”

– stwierdził chirurg dr Baghat Bal, który nieustrudzenie podkreśla znaczenie dobrego zdrowia w walce z ubóstwem.

Od ubiegłego roku pacjenci są szkoleni, jak lepiej zachować zdrowie, szczególnie w bardzo stresujących sytuacjach życiowych; uczą się także fizjoterapeutycznych ćwiczeń jogi. Fizjoterapia działa pełną parą – stwierdziła dyrekcja, która wyjaśniła:

„Każdego dnia przychodzi średnio od 35 do 40 pacjentów. A fizjoterapeutę mamy tylko jednego, który nie wie, jak sobie z tym wszystkim poradzić, gdy jego pomocy potrzebuje coraz więcej pacjentów. W najbliższej przyszłości będziemy sukcesywnie rozbudowywać teren ośrodka, dzięki czemu będziemy mogli objąć opieką znacznie większą liczbę osób. Nie wiemy jeszcze, czy będziemy potrzebować dodatkowego pomieszczenia poza budynkiem kliniki, więc nadal nie jest to jasne, ale wiemy, że musimy się powiększyć”.

Klinika zyskała sławę nie tylko dzięki wyjątkowym usługom w zakresie fizjoterapii, w pełni wykorzystanemu oddziałowi kliniki stomatologicznej i rozwijającemu się oddziałowi patologii, ale przede wszystkim dzięki leczeniu chirurgicznemu, na przykład owrzodzeń stopy cukrzycowej i oparzeń.

Swami Achalananda powiedział nam, że młody sędzia, który pracował w oddalonym o 400 km regionie Orisy, słyszał o Charytatywnym Centrum Zdrowia Hariharanandy w Jagatpur i stwierdził, że jest ono „najlepsze”. Później, gdy młody sędzia przeprowadził się w pobliże Cuttack, przywiózł swoją matkę do HCHC Jagatpur.

„Mężczyzna na tak wysokim stanowisku normalnie udałby się do pobliskiego prywatnego szpitala, jednak chciał, aby jego matka była leczona w Jagatpur HCHC. Następnie zaoferował swoje wsparcie Ośrodkowi Zdrowia” – relacjonuje Swamidzi.



Doktor Arakhita Prushti i Hara Priya Behera leczą uraz głowy na sali operacyjnej. Klinika wyrobiła sobie dobrą opinię dzięki drobnym zabiegom chirurgicznym. W przyszłości powinno być możliwe również prowadzenie większych operacji.

Rośnie liczba pacjentów zgłaszających się do kliniki, którzy mogą zapłacić za leczenie w Jagatpur HCHC. Powiedziano nam, że oznacza to, że mogą wspierać leczenie osób pozbawionych środków do życia; w ten sposób można już pokryć 30% kosztów. Jeszcze kilka lat temu Ośrodek Zdrowia mógł tylko marzyć o takiej sytuacji, gdyż był w 100% uzależniony od darowizn. W dłuższej perspektywie zarządzający zamierzają wykorzystać te dochody na uruchomienie usługi aptecznej, która będzie mogła być samowystarczalna.

Jednakże dyrektor zarządzający PRAJNANA MISSION, Swami Achalananda, przypisuje dobrą reputację kliniki nie tylko jakości usług medycznych, ale także temu, że w Jagatpur HCHC panuje szczególna atmosfera dobroczynności i altruizmu oraz temu, że cały personel jest w dobrym nastroju i bardzo przyjazny.

„Niedaleko Jagatpur HCHC znajduje się klinika uniwersytetu stanowego. Coraz więcej lekarzy (specjalistów) przyjeżdża stamtąd do HCHC w Jagatpur, aby opiekować się chorymi i współpracować z nami”.

Zapytany o powody, odpowiada zawsze tak samo. Według Swamiego Achalanandy:

„To, jak mówią, podejście w Jagatpur HCHC oparte na szacunku i współpracy, dobry humor personelu, czystość i higiena, a także nowoczesne udogodnienia w klinice”.

„Jeszcze kilka lat temu sami pilnie szukalibyśmy lekarzy. Teraz pukają do naszych drzwi – czekaliśmy na tę chwilę”
– powiedział radośnie Swami.

Wyżej wymienione zalety tworzą również ogromny potencjał dla dalszego rozwoju HCHC w Jagatpur i pozostałych Ośrodków Zdrowia PRAJNANA MISJA: Jeśli w HCHC będzie pracować wystarczająca liczba kompetentnych lekarzy, projekt charytatywny będzie mógł się dalej rozwijać.

„Na przyszłość myślimy o dobrym chirurgu, który może i chce zaoferować nam swoje usługi bezpłatnie.

Już teraz z sukcesem wykonujemy małe operacje w znieczuleniu miejscowym i uważamy, że w przyszłości moglibyśmy wykonywać coraz większe operacje.

Moglibyśmy wtedy zatrzymać pacjentów przez kilka dni w Jagatpur HCHC i potrzebowalibyśmy także personelu pielęgniarstwa, w ten sposób powoli przekształcając się z przychodni dziennej w prawdziwy szpital”

– wyjaśnił Swami Achalananda.





*Jedna kropla może
zrobić różnicę.*

Proszę bądź tą kroplą, płacąc tylko 1 euro dziennie dla dzieci z Balashram!
Daj dzieciom z najuboższych środowisk nową szansę w życiu.

Hand in Hand ÖSTERREICH/INTERNATIONAL

Erste Bank Baden
IBAN: AT07 2011 1286 2802 5101
BIC: GIBAAATWWXXX
Spendenabsetzbarkeit SO 1407



Hand in Hand Organization Austria/POLAND

for donations in Polish Zloty
mBank S.A.
nr konta: 74 1140 2105 0000 4911 3000 1001

STIFTUNG Hand in Hand DEUTSCHLAND

Bank für Sozialwirtschaft
IBAN: DE37 7002 0500 3750 9300 93
BIC: BFSWDE33MUE
Spendenabsetzbarkeit!

Hand in Hand FRANCE

Crédit mutuel de Bretagne / CCM MUR-UZEL
IBAN: FR76 1558 9228 2302 7456 1224 086
BIC: CMBRFR2BARK

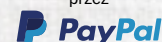
Hand in Hand SCHWEIZ

Raiffeisenbank Emmen
IBAN: CH98 8080 8007 7958 0123 4
Schwimmbadweg 3
4144 Arlesheim
BC: 80808, BIC: RAIFCH22
Steuerbegünstigung!

STICHTING Hand in Hand NEDERLAND

ING Bank te Bergen op Zoom
IBAN: NL64INGB0002763756
BIC: INGBNL2A

Lub proszę przekazać
bezpośrednio przez naszą
stronę internetową
www.handinhand.at
przez



WIĘCEJ SZCZEGÓŁÓW MOŻNA ZNALEŻĆ NA:

HAND IN HAND – Organizacja Pomocy Humanitarnej
secretary@handinhand.at · www.handinhand.at

HAND IN HAND ORGANIZACJA POMOCY HUMANITARNEJ
ZVR NR 622986022



www.handinhand.at